

# Izabela i Ireneusz Skwierawscy



## Nowi Managerowie

Awans: styczeń 2007

### Dlaczego Forever?

Izabela Skwierawska: – Firma Forever Living Products jest bardzo przejrzysta, dba o ludzi, przyciąga lojalnych klientów. Inne firmy wydawały mi się mało wiarygodne. W Forever wszystko jest jasne i do sprawdzenia. Jej wizytówką są dobre produkty, których nie sposób się wstydzić. Ostatecznie do Forever przekonały mnie efekty, jakie zauważyliśmy po naprawdę niedługim stosowaniu produktów. Skończyły się bóle w kolanach u mojego syna, problemy gastryczne męża, moje zdrowie również się poprawiło. Oczywiście dodatkowe czynniki, takie jak możliwość rozwoju oraz pogłębianie wiedzy z dziedziny profilaktyki zdrowia, również przekonały mnie do firmy. Cieszę się, że Forever podaje naturę w taki sposób, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

### Jest Pani kosmetyczką – jak na początku wyglądało połączenie pracy zawodowej i Forever?

– Zależało mi na tym, aby zapoznać bliskich, znajomych, osoby z branży i nie tylko, z ofertą firmy. Oczywiście wprowadziłam produkty do swojego gabinetu. Zadowolone klientki były najlepszym dowodem na to, że mój wybór był trafiony. Szybko przekonałam się, że kosmetyki Forever są dobrze tolerowane, ponieważ nie uczulają, są bardzo skuteczne, wspaniale radzą sobie z wieloma



problemami skórными – po prostu działają... i nie tylko na ludzi. Tu muszę dodać, że Aloe First i Galaretka Aloesowa zastosowane po usunięciu guza u mojej suczki spowodowały, że ani razu nie zainteresowała się raną, a w tej chwili nie ma śladu po zabiegu! Co ciekawe, gdy po operacji nie chciała pić, pomyślałam, żeby podać jej Miąższ Aloe Vera – oczywiście wypiła.

### W którym momencie nabrała Pani pewności, że może osiągnąć awans?

– Gdy moja sponsorka Halina Micorek opowiadała o możliwościach, awansach, budowaniu struktury, wszystko to wydawało mi się nie-realne. Wtedy po prostu jeszcze nie myślałam o sukcesie. Szybko jednak okazało się, że moje szczęście do ludzi mnie nie opuściło. Udało mi się zaprosić do współpracy wspaniałych ludzi, którzy chcą dbać o swój rozwój osobisty i zdrowie. Ich praca i entuzjazm, a do tego pomoc Halinki Micorek i jej męża Wiesława utwierdziły mnie w przekonaniu, że awans jest możliwy. Cieszy mnie to, że się wspieramy, wymieniamy doświadczeniami, uczymy od siebie. Jestem im wdzięczna, bo wiem, że mój awans to również ich zasługa. Wszyscy od początku bardzo się angażują i wierzą, że niedługo będą w strukturze kolejne awanse – czego im z całego serca życzę.

### Dalsze plany związane z rozwojem struktury?

– Planują, czas pokaże, jak będzie z ich realizacją. Nabieram doświadczenia, chociaż rok to naprawdę krótko. Nadal liczę na wsparcie mojego sponsora. Cieszę się, że ciągle poznaję nowych ludzi. Jeśli mówią mi „nie”, nie zrażam się, bo mają do tego prawo. Tak jest przecież w każdej branży – to ludzie dokonują wyboru, nie można ich do niczego zmuszać. Gdy nie jesteśmy natarczywi, stajemy się bardziej wiarygodni.

### Co jest dla Pani w życiu najważniejsze?

– Zawsze rodzina, dom, spokój, zdrowi, zadowoleni klienci – to bardzo wzmacnia. Zależy mi na dobrych relacjach z ludźmi, wiem, że wszystkich nie da się uszczęśliwić, niektórzy po prostu nie chcą.

### Czego by Pani życzyła wszystkim nowym dystrybutorom?

– Mnie Firma Forever nauczyła, jak dbać o zdrowie własne i swojej rodziny, i za to najbardziej dziękuję!

Nowym dystrybutorom życzę lojalnych, świadomych klientów, oraz optymizmu i wytrwałości w dążeniu do celu.

